

Szkocja bije narkotykowe rekordy

21 stycznia 2018

Otwierać „sale shootów” dla narkomanów, czy nie? W Szkocji dyskusja polityczna na ten temat wybuchła na nowo w związku z porażką wszystkich dotychczasowych metod walki z konsumpcją twardych narkotyków. Szkocja jest europejskim liderem zarówno w liczbie narkomanów w stosunku do liczby mieszkańców, jak i pod względem liczby śmierci od nadużycia narkotyków. To już kolejne „pokolenie Trainspotting”.

Dzisiaj dzielnica Leith na przedmieściu Edynburga, gdzie Danny Boyle kręcił swój słynny film o grupie młodych konsumentów heroiny, to miejsce modnych pubów i luksusowych restauracji z hipsterami w środku. Ale nawet tu, po tylu zmianach, resztki „pokolenia Trainspotting” kultywują swoje stare przyzwyczajenia. Według statystyk rządu szkockiego, heroina, choć już nie tak czysta jak kiedyś, pozostaje główną przyczyną śmierci wśród szkockich narkomanów.

W latach 1970. i jeszcze w czasach powstania filmu w roku 1996, w Szkocji królowała China White, heroina tak czysta, że już wtedy o europejski rekord śmierci było łatwo. Zwłoki narkomanów po przedawkowaniu znajdowano na klatkach schodowych bloków, pubów, klubów, jakby stanowiły część pejzażu. Film Boyle’a uczynił to środowisko sławne na całym świecie.

Według szkockich socjologów, problem narkotykowy bardziej wiąże się z biedą, niż pragnieniem wyrażenia jakiegoś buntu osobistego, czy społecznego. Najwięcej umiera „starych” narkomanów, po 35 roku życia. Do przedawkowań jako przyczyny śmierci doszły masowe zarażania wirusem HIV od używanych igieł.

„Osiem krajów europejskich otwarło sale konsumpcji narkotyków”

– powtarza w mediach deputowany Ronnie Cowan z SNP (niepodległościowcy). „To redukuje rozprzestrzenianie się AIDS i żółtaczki typu C, jak i zachowania kryminalne. Nigdy nie było przedawkowania w takiej sali” – twierdzi.

Jednak brytyjska premier Theresa May uważa, że „należałoby najpierw czuwać, by ludzie się nie narkotyzowali”, zamiast wprowadzać „liberalną” politykę szkockich niepodległościowców.

Autorstwo: JSz

Źródło: Strajk.eu